

Audycja Nr 166 Tem: „Filadelfia”, sobota 25.07. 2015

Jak w każdą czwartą sobotę miesiąca, również dzisiejszego wieczoru wita słuchaczy audycja: „Wczoraj, dziś i na wieki”. Program audycji przygotowali, Tadeusz Żurek i Przemysław Merski i Ireneusz Kołacz. Nasze poprzednie spotkanie radiowe poświęciliśmy historii zboru w Sardes. Dzisiejszego wieczoru spojrzymy na kolejny zbor szósty, poczynając od czasów apostołskich, który nosi nazwę zboru lub kościoła okresu Filadelfii /1518-1874/. Mówią o tym słowa poselstwa zapisane przez Jana: *A do anioła zboru w Filadelfii napisz: Obj. 3:7*

Patrząc na poprzedni okres rozwoju chrześcijaństwa, zauważymy, że otrzymał on ostrzeżenie, które brzmi: *Pamiętaj więc, czego się nauczyłeś i co usłyszałeś, i strzeż tego, i upamiętaj się. Jeśli tedy nie będziesz czujny, przyjdę jak złodziej. Obj. 3:3.* Było to ostrzeżenie dla chrześcijaństwa ze strony Chrystusa, który choć zamieszkujący niebo, ciągle doglądał rozwój swej ziemskiej własności. Pan przestrzega Chrześcijaństwo, iż w przypadku nie upamiętania się, Pan zaingeruje w gwałtowny sposób w ten system. Czy nastąpiło upamiętanie? Poprzedni okres, Sardes trwający około 150 lat był czasem, kiedy nauka propagowana przez Piotra Waldo i Jana Wiklifą stopniowo rozpowszechniała się w Europie. Wystarczający czas, aby Pan przekonał się o stanie swego kościoła na ziemi, Czy chrześcijaństwo wróciło do zasad panujących we wczesnym Kościele, a do których nawiązuje Jan, mówiąc; *Pamiętaj więc, czego się nauczyłeś i co usłyszałeś.* Jeśli nie, to Pan ostrzegał, iż przyjdzie, mając na myśli szczególny sposób działania przez zaskoczenie, jak złodziej, aby dokonać oczyszczenia.

takim zaskoczeniem było bardzo odważne, jak na 16 wiek wystąpienie Marcina Lutra, który w 1517 roku, przybija na drzwiach kościoła w Wittenberdze 95 tez. Tezy te wstrząsnęły światem chrześcijańskim. Marcin Luter nie rozumiał wielu rzeczy, ale do niego i jego następców Pan powiedział „*trzymaj co masz*”. Rozpoczęła się nowa era postępu dla Prawdy i marsz ku większemu światłu doktrynalnemu. Europejski świat chrześcijański zaczął się budzić z wielowiekowej ciemnoty i dostrzegać promienie światła Prawd biblijnych. Z tego powodu powszechnie sądzi się, że Marcin Luter był aniołem czyli posłańcem szóstego okresu w historii rozwoju kościoła. Niemiecki reformator, kaznodzieja i pisarz, profesor uniwersytetu w Wittenberdze. Wystąpienie Lutra nastąpiło w czasie, kiedy w powszechnym wyznaniu wiary wszechpotężnie panowała tradycja kościelna, zaś usprawiedliwienie - jak uczono - można było uzyskać poprzez wykupienie odpustów. Luter nauczał, iż w rzeczach duchowych jedyną wykładnią jest Słowo Boże, zaś człowiek usprawiedliwiony jest przed Bogiem z wiary, a uczynki są jedynie jej potwierdzeniem. Należy dodać, iż jako pierwszy tłumaczy Biblię na język niemiecki.

Jakże trafne wydają się słowa: *A do anioła zboru w Filadelfii napisz: To mówi Święty, prawdziwy, Ten, który ma klucz Dawida, Ten, który otwiera, a nikt nie zamknie, i Ten, który zamyka, a nikt nie otworzy. Znam uczynki twoje; oto sprawiłem, że przed tobą otwarte drzwi, których nikt nie może zamknąć.* Porównanie to zostało zaczerpnięte z prorocstwa Izajasza 22:22, gdzie czytamy: *I położę na jego ramieniu klucz domu Dawida, i gdy on otworzy, to nikt nie zamknie.* Jak pamiętamy, Jezus użyczył kluczy Piotrowi, by ten otworzył drzwi zarówno Żydom jak i poganom. Piotr głosił Żydom w Dniu Pięćdziesiątnicy i poganom w Cezarei przez trzy i pół roku. Ale Piotr zasypia snem śmierci, a klucze są ponownie w posiadaniu Mistrza. Po 14-stu wiekach Pan otwiera tym kluczem nowy etap w dziejach chrześcijaństwa. Lepiej zrozumiemy ten przykład symbolicznego klucza, kiedy odwołamy się do sytuacji kościoła powszechnego w chwili rozpoczęcia reformacji.

Wiernym wmawiano, że o ile nie zostaną w fałszywym kościele, nie posiadą udziału w zbawieniu. Kościół tamtego okresu mieni się być jedynym prawdziwym i świętym, który posiada łaski Dawida i tron królestwa Pana wraz z władzą łączenia i rozłączania, otwierania i zamykania bram niebios. Uzurpuje sobie 1000 letnie panowanie na ziemi, jako Królestwo Chrystusa. Wypowiadając słowa: *Ten, który ma klucz Dawida*, Pan obala ten pogląd. Wszystkie wydarzenia okresu Filadelfii, poprzedzały, otwierały drogę do następnego okresu siódmego. Bez pracy i poświęcenia 3.5 wieków Filadelfii nie byłby możliwy ów wzmożony rozwój prawdy przy końcu 19-stego wieku. Symbolizm „klucza i otwartych drzwi”, możemy zobaczyć w wydarzeniach historycznych, związanych ze zdobyciem Bastylli przez paryskich mieszczan 14 lipca 1789, co uważa się za symboliczny początek Rewolucji Francuskiej. Podczas dekady trwającej rewolucji system monarchiczny wraz z połączonym systemem kościelnym, doznał dużego uszczerbku.

Rewolucja Francuska w połączeniu z działalnością Napoleona przebudziła ówczesny świat ku lepszemu zrozumieniu możliwości i praw człowieka. Dzięki wcześniejszym ruchom reformacyjnym, zakorzeniony system chrześcijański otrzymał śmiertelną ranę. Choć Rewolucja ta spowodowała wiele nieszczęścia, to jednak nowe zmiany a szczególnie odważne reformy rządów Napoleona były znamienne dla historii papieżstwa, które już nigdy nie odzyskało utraconych wpływów. W rezultacie częściowego złamania siły nominalnego duchowieństwa, ateizm zaczął zajmować miejsce wierzeń religijnych. Pobudzając do badania Biblii, Rewolucja sprzyjała rozwojowi prawdy i prawdziwego chrześcijaństwa-była kontynuacją już wcześniej rozpoczętego przez Marcina Lutra dobrego dzieła Reformacji. Przy okazji warto wspomnieć, że pierwszy prezydent Stanów Zjednoczonych George Washington otrzymał w podarku od Marquis de Lafayette, bohatera rewolucji amerykańskiej i francuskiej, klucz do Bastylli. Dziś jest on eksponowany w muzeum w Mount Vernon, nazwany kluczem wolności, przypomina przygotowanie do okresu Laodycei i powrotu Pana.

Nie uważamy, że jest to symboliczny okres ograniczony tylko do tych początkowych dni. Faktycznie to był początek, ale konflikt się nie zakończył. Podobnie jak kiedyś na początku ery chrześcijańskiej rozpoczęła się praca w Dniu Pięćdziesiątnicy, teraz ponownie zostały otwarte drzwi. W tym znaczeniu, reformacja była początkiem nowej ery wolności, myśli oraz świadomości praw i przywilejów człowieka. Następni reformatorzy śladami Lutra wchodzili poprzez to wejście, otworzone symbolicznym kluczem Dawida. Pokażmy kilku z nich. William Tyndale 1484-1536 dokonuje pierwszego przekładu Biblii na j. angielski bezpośrednio z hebrajskiego i greckiego. Biblia ta stała się pierwszą z angielskich Biblii Reformacji. Należy podkreślić, iż skorzystał on z wynalazku druku.

Ulrich Zwingli /1484-1531/ jako duchowny, sam propagował Biblię, jako źródło prawdy z pominięciem tradycji, zalecił usunięcie „*podobizn bożych*” z miejsc nabożeństw. Odrzucał przemianę chleba i wina w krew i ciało Pana. Nie uważał, że ciało i krew Chrystusa przebywały fizycznie w tych symbolach. Twierdził, iż Wieczerza Wielkanocna była prostym sposobem pamiętania na śmierć Pana, wymagającym wiary naśladowców. Michael Servetus / 1509-1553/ utalentowany umysł tego czasu, który wystąpił przeciwko trójcy i chrzcie niemowląt. W 1553 opublikował dzieło „*Błędy Trynitarzy*”, mając nadzieję, iż przyczyni się to do właściwej oceny poglądu Ariusza, potępionego na Soborze w Nicei /325n.e/. Inna publikacja jego, „*Odrodzenie Chrześcijaństwa*”, sprzeciwiała się pogładowi o „*przeznaczeniu*”, mówiącym, że Bóg przeznacza dusze do piekła, niezależnie od wartości lub zasług.

Isaac Newton /1642-1727/. Choć bardziej znany jest jako naukowiec, był bardzo radykalny w swych poglądach, odrzucając trójcę i dzieląc poglądy ariańskie. Według niego, czczenie Chrystusa jako Boga było bałwochwalstwem. Ale jego rola reformatora odnosi się też do studiów i publikacji na temat: prorocstwa Daniela, studium piramidy, księgi Objawienia i Ezechiela. William Miller /1782-1849/przez dokładne przebadanie Biblii uważał, że czas powrotu Chrystusa jest pokazany w prorocztwach, co dało jego następcom dalsze podstawy studiowania tematu. Na podstawie prorocstwa Daniela, wytłumaczył zasady kalkulacji dni jako lata kalendarzowe, a nie dni 24-godzinne. To umożliwiło wytłumaczenie proroczego znaczenia liczb 1260,1290, 1335 i ustalenia, w jakim okresie chrześcijańskiej ery się znajdujemy. Należy wspomnieć też mężów, jak McClintock, Strong czy Young i innych, których praca w czasie szóstego kościoła przyczyniła się do lepszego poznania tekstu biblijnego języków oryginalnych, z czego nawet dziś powszechnie korzystamy. Powstałe konkordancje, encyklopedie biblijne i słowniki, były narzędziami, które jeszcze szerzej otwierały drzwi Biblijnej Prawdy symbolicznym kluczem Dawida.

Bez wątplenia, wszystkie moce szatańskie zostały zmobilizowane, aby zamknąć drzwi, jakie otwarto. *"Ten, który jest prawdziwy"*, powiedział jednak, że *"nikt nie może ich zamknąć"*. W porównaniu z całą potęgą zastępów wroga, nieliczna grupka reformatorów miała *"małą moc"*, lecz wiedzieli oni, że posiadają Prawdę i w pełni zawierzyli jej Dawcy. Dlatego Pan mógł powiedzieć, że *"zachowali Jego Słowo i nie zaparli się Jego imienia"*. Ta ich postawa znajduje potwierdzenie w kamiennych pozostałościach po starożytnym mieście, Filadelfia, wśród, których wyróżniają się kolumny bizantyjskiego kościoła, co kojarzy się to z werselem *„kto zwycięży uczynię go filarem” Obj. 3:16*. Bracia reformatorzy okresu Filadelfii okazali się właśnie takimi filarami, którym Pan udzielił wyrażonej pochwały w dalszych słowach obietnicy wersełu 12go *„Zwycięzco uczynię filarem w świątynicy Boga mego i już z niej nie wyjdzie i wypiszę na nim imię Boga mego, i nazwę miasta Boga mego, nowego Jeruzalem, które zstępuje z nieba od Boga mego i moje nowe imię”*.

Nie wszyscy naśladowcy nowego prądu przyczynili się do niego szczerze i uczciwie, co zostało wyrażone w oświadczeniu Pana: *Oto sprawię, że ci z synagogi szatana, którzy podają się za Żydów, a nimi nie są, lecz kłamią. Obj. 3:9*. Pomocą w zrozumieniu tego niech posłużą słowa apostołskie: *Albowiem nie ten jest Żydem, który jest nim na zewnątrz Rzym 2:28*. Paweł pisał o Żydach, którzy utożsamiali się ze swym narodem i religią jedynie poprzez zewnętrzną formę obrzezania. Wewnętrznie w sercu byli fałszywymi Żydami dla uzyskania przywilejów tego narodu. Podobnie wypełniły się te słowa podczas okresu reform. Niektórzy z synagogi szatańskiej, czyli odstępczego kościoła - uznali i przychyliłi się do pracy Lutera i reformatorów, tworząc nie rzadko zręby nowych, niezależnych od kościoła powszechnego, protestanckich wyznań chrześcijańskich. Uważali się za chrześcijan, Izraelitów duchowych, a mimo to należeli do kościoła (synagogi) odstępczego, szatańskiego systemu. Przesłanie do tego okresu, Jan podsumowuje obietnicą powrotu Pana i ostrzega przed utratą „korony swojej”. *Przyjdę rychło; trzymaj, co masz, aby nikt nie wziął korony twojej. Obj 3:11*. Zapraszając za miesiąc na rozważania odnośnie ostatniego okresu kościoła, żegnamy się ze słuchaczami i życzymy dobrej nocy. Do usłyszenia.